



JAKUB WORONCOW

ORCID: 0000-0003-4275-7370

PIOTR GRUDKA

ORCID: 0000-0003-3390-6987

**TEOFIL GŁOWACKI. SOCJALISTA, KOMUNISTA,
SEKRETARZ CENTRALNEGO KOMITETU LUDOWEGO**

**Teofil Głowacki. Socialist, communist,
secretary of the Central People's Committee**

Słowa kluczowe: Teofil Głowacki, Centralny Komitet Ludowy, Robotnicza Partia Polskich Socjalistów, Komunistyczna Partia Polski, Polska Partia Socjalistyczna

Keywords: Teofil Głowacki, Central People's Committee, Worker's Party of Polish Socialists, Communist Party of Poland, Polish Socialist Party

ABSTRAKT

Artykuł jest próbą dokonania szkicu biograficznego Teofila Głowackiego (1906–1971), w okresie dwudziestolecia międzywojennego działacza PPS i KPP, związkowca i publicysty, w czasie wojny członka redakcji „Sztandaru Wolności” w Mińsku, a następnie uczestnika konspiracji lewicowo-socjalistycznej i założyciela Centralnego Komitetu Ludowego, a po wojnie dziennikarza, więźnia politycznego, posła dwóch kadencji Sejmu PRL, a następnie zastępcy redaktora naczelnego „Expressu

Wieczornego”. Artykuł jest zarazem próbą uzupełnienia historii polskiej konspiracji w czasie II wojny światowej spoza głównego nurtu.

ABSTRACT

The article presents a biographical portrait of Teofil Głowacki (1906–1971), in the interwar period, an activist of the PPS and KPP, a trade unionist and publicist, during the Second World War a member of the editorial office of „Sztandar Wolności” in Minsk, and then a participant in the left-socialist conspiracy and the founder of the Central Committee After the war. He was a journalist, a political prisoner, an MP for two terms in the parliament of the People’s Republic of Poland, and the deputy editor-in-chief of „Express Wieczorny”. The article is also an attempt to supplement the history of the Polish conspiracy during World War II from outside the leading current.

Teofil Maksymilian Głowacki, syn Pawła i Marii z domu Hibner urodził się 11 V 1906 r. w Ostrowcu Świętokrzyskim. Był pierwszym z piątki dzieci. Pochodził z rodziny robotniczej, jego ojciec był stolarzem wędrującym po kraju w poszukiwaniu lepszego zarobku. Matka była siostrą bojowca PPS Maksymiliana Hibnera skazanego na 10 lat katorgi i zsyłkę za udział w rewolucji 1905 r. i Józefa aktywnego w działalności Republiki Ostrowieckiej, zmuszonego do emigracji do Karwiny w Śląsku Cieszyńskim¹. „Krewniacy to przeważnie stolarze, szewcy, trafi się ślusarz czy kowal” – pisał o swojej rodzinie². Postać Głowackiego należy do ważniejszych postaci konspiracji spoza głównego nurtu w latach 1941–44. Był przed wojną działaczem PPS i KPP, a w trakcie wojny twórcą i sekretarzem Centralnego Komitetu Ludowego. Była to koalicja ugrupowań starających się odegrać rolę alternatywy politycznej zarówno wobec Rady Jedności Narodowej, jak i Krajowej Rady Narodowej. Działał na obrzeżach konspiracji głównego nurtu jednocześnie konkurując politycznie z Polskim Państwem Podziemnym³.

W nakreślonych przed pięcioma laty postulatach badawczych Marek Gałęzowski wyróżnia m.in. opracowanie biografii ludzi tworzących konspirację

¹ T. Głowacki, *Górny bieg*, Warszawa 1983, s. 25–27.

² Ibidem, s. 21.

³ L. Żebrowski, R. Wnuk, T. Strzembosz, G. Mazur, J. Marszałec, *Polskie Państwo Podziemne: nadzieje i rzeczywistość*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2002, nr 1/2, s. 35, 40.

spoza tzw. grubej czwórki ze względu na „wyraźne braki w biografistyce bohaterów drugiego planu, spoza ścisłej elity kierowniczej Polski Podziemnej”⁴. Biografia naukowa nie tylko pomaga wyjaśnić postępowanie opisywanych postaci, może także pomóc w zrozumieniu zawilości procesu historycznego epoki⁵. Materiałami wyjściowymi do biografii Głowackiego, są jego wspomnienia, a także w mniejszym stopniu zachowana korespondencja. Warto wspomnieć, że dysponujemy nawet maszynopisem zawierający ocenzone fragmenty opublikowanych wspomnień z okresu międzywojennego⁶.

Szersze spojrzenie na jego postać oraz działalność umożliwiają relacje działaczy socjalistycznych, komunistycznych i innych osób, które z Głowackim się zetknęły i go opisały. Innymi źródłami dotyczącymi postaci są materiały urzędowe oraz śledcze zgromadzone przez Archiwum Akt Nowych, Archiwum Państwowe w Katowicach oraz Instytut Pamięci Narodowej.

W 1914 r. rodzina Głowackiego zamieszkała u rodziny jego matki w Radomiu, po pobycie w Lipsku (woj. mazowieckie) oraz emigracji zarobkowej ojca w USA. Trafił pod opiekę dziadka, który uczył chłopskie dzieci czytania i pisania⁷. Głowacki skończył 7-letnią szkołę powszechną w języku polskim, a w styczniu 1921 zapisał się do Państwowego Seminarium Nauczycielskiego pod dyrekcją ks. Józefa Rokosznego, rektora kościoła św. Katarzyny⁸. Seminarium nauczycielskie były przeznaczone dla chłopów i robotników, którzy sprościli edukacji elementarnej, „młodzież gimnazjalna wywodząca się z inteligencji i burżuazji miała w pogardzie swych kolegów z seminarium i nie za-

⁴ M. Gałęzowski, *Ugrupowania polityczne Polskiego Państwa Podziemnego poza koalicją rządzącą. Kilka postulatów badawczych*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2017, nr 2 (57), s. 323–324.

⁵ W. Zajewski, *Biografistyka jako gatunek twórczości historiograficznej*, „Czasy Nowożytne” 2000, t. VIII (IX), s. 7.

⁶ W wersji wydrukowanej pominięto dygresje, kąśliwe uwagi dotyczące niektórych postaci, informację o zamordowaniu braci Władysława i Józefa Choromańskich, działaczy KPP w Związku Radzieckim, krytykę stanowiska komunistów dotyczącą osoby Zygmunta Zaremby, czy negatywne uwagi Głowackiego dotyczące osoby Stalina. Patrz: Archiwum Akt Nowych, Akta Teofila Głowackiego, sygn. 9, T. Głowacki, Górny Bieg, Warszawa 1960 (mps), s. 123, 270–276.

⁷ T. Głowacki, *Górny bieg...*, s. 24.

⁸ J. Rokoszny, *Monografia Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Radomiu 1915–1925*, Radom 1925, s. 42, 44.

dawała się z nimi” – pisze Głowacki⁹. Ks. Rokosznego opisał następującymi słowami: „uczniów swych w gruncie rzeczy nie lubił, uważał ich za ciemnych parobczaków bez większych aspiracji”¹⁰. Szkołę charakteryzował jako placówkę indoktrynacyjną endecji¹¹. Angażował się w działalność harcerstwa i miesięcznika „Promień” wydawanego przez męskie i żeńskie seminaria w Radomiu, gdzie publikował swoje pierwsze wiersze. Ukończył szkołę i zdał maturę po relegowaniu jego i dwójki innych kolegów i ponownym przyjęciu po kilku tygodniach. Gdy zdał maturę w wieku 20 lat miał skryształizowane poglądy, interesował się materializmem dialektycznym, uważał się za ateistę, czuł się, jak twierdzi „związany z robotarzami”¹². Do aktywnego zaangażowania politycznego skłonił go przewrót majowy. Poznał wtedy radnego PPS, Józefa Grzeczmarowskiego, który zwerbował go do Organizacji Młodzieży TUR¹³. Grzeczmarowski był członkiem OB PPS, więzionym w latach 1907–1917, uczestniczył w rewolucji październikowej i przewodniczył strukturom partii w Moskwie. Przewodził OKR PPS w Radomiu, Radzie Związków Zawodowych i należał do Rady Naczelnej Partii. Zmiana rzeczywistości w Polsce oraz aktywizacja zawodowa Głowackiego łączy się także ze zmianą miejsca zamieszkania. Wyruszył na Śląsk. W Mysłowicach mieszkał jego wuj, Maksymilian Hibner¹⁴.

1 IX 1926 r. został tymczasowym nauczycielem w ośmioklasowej Katolickiej Męskiej Szkole Powszechnej w Łagiewnikach w powiecie świętochłowickim¹⁵. Związał się towarzysko z innymi nauczycielami o podobnych poglądach. „Ewoluwaliśmy od piłsudczykowskich poglądów wyrażanych przez „Głos Prawdy” do stanowiska opozycyjnego, głoszonego przez PPS-owskiego „Robotnika” i lokalną „Gazetę Robotniczą” – pisał¹⁶. Wstąpił do Związku Pol-

⁹ T. Głowacki, *Górny bieg...*, s. 36.

¹⁰ Ibidem, s. 37.

¹¹ Ibidem, s. 38.

¹² Ibidem, s. 49.

¹³ Ibidem.

¹⁴ T.amże, s. 50.

¹⁵ Archiwum Państwowe w Katowicach, Urząd Wojewódzki Śląski w Katowicach, sygn. 13.7/O.G429, List Wydziału Oświecenia Publicznego w Województwie Śląskim do Teofila Głowackiego, 31 sierpnia 1926, k. 6. Głowacki w swoich wspomnieniach tłumaczy, że była to zwykła szkoła państwowa, natomiast przymiotnik „katolicka” był pozostałością po nazewnictwie niemieckim.

¹⁶ T. Głowacki, *Górny bieg...*, s. 55.

skiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. W 1927 r. został prezesem ogniska¹⁷. 13 I 1929 r. Głowacki napisał swój pierwszy, anonimowy artykuł dla „Gazety Robotniczej”. Skrytykował poufny okólnik starosty powiatowego dotyczący „walki z komunizmem”, w którym przestrzegano przed działaniami rzekomych komunistów w kołach rodzicielskich i opiekach szkolnych¹⁸. Ukryty pod pseudonimem „Nauczyciel” Głowacki pisał: „te wszystkie postulaty wysunęła już dawno Polska Partia Socjalistyczna, pod wszystkimi podpiszemy się śmiało my, nauczyciele zorganizowani w ZPNSP. Przecież o niektóre z nich, jak o budowę gmachów szkolnych, szkołę jednolitą, o zniesienie okólnika p. premiera Bartła w sprawie praktyk religijnych, związek nasz walczy z całą energią. A związku tego, na którego czele stoi przedstawiciel B.B. Sen. Nowak¹⁹ o komunizm chyba posądzać nie można”. Głowacki popadł w konflikt z inspektorem szkolnym Mieczysławem Kłapą, byłym socjalistą popierającym sanację i również o nim pisywał w „Gazecie Robotniczej”²⁰. Krytykował także stosowanie kar cielesnych wobec uczniów²¹. Jakość pracy Głowackiego oceniana była jednak negatywnie, 21 II 1927 r. otrzymał pisemne upomnienie ze Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego²².

19 II 1928 r. w restauracji niejakiego Sikory w Czarnolesie, który także był członkiem partii zadebiutował jako referent na wiecu przedwyborczym²³. Ponieważ działalność Głowackiego była ukrywana w miejscu pracy został członkiem placówki w Królewskiej Hucie. Należał też do Towarzystwa Czytelni Ludowych, Polskiego Towarzystwa Esperantystów i Robotniczego Stowarzyszenia Esperantystów²⁴. Oprócz artykułów publikował także wiersze,

¹⁷ Ibidem, s. 57.

¹⁸ Nauczyciel, *Starosta Szaliński miesza się do spraw szkolnych*, „Gazeta Robotnicza”, 13 stycznia 1929.

¹⁹ Senator Stanisław Nowak (1859–1936) był do 1928 roku politykiem PSL-Piast, a od 1928 roku senatorem z ramienia BBWR.

²⁰ Nauczyciel, *Samorzutny odruch*, „Gazeta Robotnicza”, 14 kwietnia 1929.

²¹ Nauczyciel, *O biciu dzieci*, „Gazeta Robotnicza”, 22 grudnia 1929.

²² Archiwum Państwowe w Katowicach, Urząd Wojewódzki Śląski w Katowicach, sygn. 13.7/O.G429, List Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego do Teofila Głowackiego, 21 lutego 1927, k. 26.

²³ T. Głowacki, *Górny bieg...*, s. 70.

²⁴ Ibidem, s. 77.

był jednak jako poeta słabo znany²⁵. W piśmie do Wydziału Oświecenia Publicznego Kłapa zarzucił Głowackiemu zaniedbywanie obowiązków, mierne zdolności pedagogiczne, szerzenie wśród nauczycieli niewiarę w rząd Marszałka Piłsudskiego i prosił o przeniesienie go do innego powiatu, do miejscowości oddalonej od stacji kolejowej²⁶. Tak trafił do Raszyc. Postawy polityczne Głowackiego ulegały radykalizacji, jak sam pisze szybko przestał być zwolennikiem Piłsudskiego, a strategia PPS mu nie odpowiadała²⁷. Postanowił nawiązać kontakt z Komunistyczną Partią Polski²⁸. Działalność w ruchu esperantystów naprowadziła go na działaczy Franciszka Strzewiczka i Alfreda Piechę²⁹. „Mimo zażyłych stosunków nie przyznawali się oni, że należą do KPP. A ja tymczasem radykalizowałem się coraz bardziej” – twierdzi Głowacki³⁰. Po weryfikacji przyjęto go do partii i zasilono czteroosobową komórkę w Raszycach. Otrzymał też za zadanie działać wśród PPS-owców i promować ideę jednolitego frontu.

Zbliżał się rok 1931, a Głowackiemu przyszło zakończyć pięcioletni pobyt na Śląsku za sprawą proboszcza Jana Kandziory z Raszyc, który wykorzystując ogłoszoną przez papieża krucjatę modlitw przeciwko komunizmowi napiętnował Głowackiego z nazwiska podczas kazania³¹. Ksiądz złożył także pisemne doniesienie miejscowemu inspektorowi szkolnemu³². Zażalenie urzędowe złożył też kierownik szkoły zwracając uwagę, że osoba Głowackiego wzbudza niezadowolenie tuż nad granicą³³. Kolejne pismo przesłała Kuria Biskupia³⁴. Gło-

²⁵ B. Surówka, *O pewnym nieznanym poecie*, „Dziennik Zachodni”, 5 sierpnia 1945.

²⁶ Archiwum Państwowe w Katowicach, Urząd Wojewódzki Śląski w Katowicach, sygn. 13.7/O.G429, M. Kłapa, Do Wydziału Oświecenia Publicznego w Katowicach, 5 czerwca 1929, k. 40.

²⁷ T. Głowacki, *Górny bieg...*, s. 78.

²⁸ Ibidem.

²⁹ Ibidem.

³⁰ Ibidem.

³¹ Ibidem, s. 80.

³² Archiwum Państwowe w Katowicach, Urząd Wojewódzki Śląski w Katowicach, sygn. 13.7/O.G429, List ks. Jana Kandziory, 2 kwietnia 1930, k. 53.

³³ Ibidem, List do Powiatowego Urzędu Szkolnego (podpis nieczytelny), 23 marca 1930, k. 55–56.

³⁴ Ibidem, List Wikariusza Generalnego ks. Kasperlika do Wydziału Oświecenia Publicznego w Katowicach, 7 kwietnia 1930, k. 138.

wacki postanowił sam zwolnić się z pracy w związku z planowanym wyjazdem na studia do Warszawy³⁵. Zdążył jeszcze wydać swój pierwszy tom wierszy pt. „Wymarsz”³⁶. Przed przybyciem do Warszawy Głowacki wrócił do Radomia wyposażony w 300 egzemplarzy pisma „Zew Młodych”, nie wiedział wtedy, że do KPP wstąpiła jego siostra Dorota³⁷, a sekretarzem okręgowym KZMP był Joel Hoffman ps. „Karol”, który był jego przyjacielem z czasów młodości. Został członkiem egzekutywy Komisji Okręgowej³⁸.

Do Warszawy Głowacki przybył w październiku 1931 na studia na Wolnej Wszechnicy. Poznał członków Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom, zajmował się redagowaniem „Kroniki Terroru” opisującej przypadki represji państwowych wobec komunistów na podstawie doniesień prasowych³⁹. Związał się z komunizującą Organizacją Młodzieży Studenckiej „Życie”⁴⁰, ale wciąż pozostawał członkiem PPS. 15 III 1932 r. o godzinie 10:00 został po raz pierwszy aresztowany i wypuszczony po 48 godzinach⁴¹. Wyjechał na krótko do Pólka pod Kaliszem aby pomagać w nauce krewnemu działaczki KPP, Jadwigi Koszuckiej⁴², córki Brosniałwa, znanego z działalności w SDKPiL. Ponieważ rodzina Koszuckich wiedziała o działalności Głowackiego w MOPR Paweł Hoffman, szwagier Koszuckiej skontaktował go z Centralnym Wydziałem Masowym, którego celem była praca wśród członków PPS. Rozpoczął rozmowy z redaktorem „Gazety Robotniczej” Jerzym Kawalcem, który

³⁵ Głowacki nie został zwolniony dyscyplinarnie jako pisano o nim po wojnie. Patrz: B. Surówka, *O pewnym nieznanym poecie*, „Dziennik Zachodni”, 5 sierpnia 1945, nr 170.

³⁶ *Poeta proletariatu*, „Gazeta Robotnicza”, 10 maja 1931, s. 3.

³⁷ Maria Dorota Głowacka (1911–1975): działaczka Komunistycznej Partii Polski na terenie Radomia, kolporterka i łączniczka między KPP, a KPZU, z zawodu panna sklepowa. Skazana w 1935 roku na 4 lata więzienia, zwolniona w 1937 roku, pod nadzorem policyjnym do 1939. Związana z RPPS, więźniarka obozu Ravensbrück, pod koniec wojny przetransportowana do Szwecji, gdzie zamieszkała na stałe.

³⁸ T. Głowacki, *Górny bieg...*, s. 85–86.

³⁹ AAN, Kolekcja akt dotyczących ruchu robotniczego, sygn. 509–47, J. Dusza, Protokół przesłuchania podejrzanego, 12 października 1949, k. 3.

⁴⁰ T. Koral, *W Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej*, [w:] PPS. *Wspomnienia z lat 1918–1939*, t. 1, kom red. J. Cesarski [et al.], Warszawa 1987, s. 476.

⁴¹ T. Głowacki, *Górny bieg...*, s. 91.

⁴² *Ibidem*, s. 96.

w 1934 r. został wydalony z PPS i założył konkurencyjną Robotniczą Partię Socjalistyczną wydającą „Głos Robotniczy”⁴³.

W lipcu 1933 miała miejsce obława na rzekomą Centralną Technikę Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy, której przypadkową ofiarą został także Głowacki⁴⁴. Złożyło się na to kilka czynników. Pod lupą służb znajdowała się Dorota Głowacka, a jej brat bywając u Koszuckich spotykał ogrodnika, który był ukraińskim komunistą⁴⁵. Po powrocie z Kalisza poznał działacza KPP Władysława Choromańskiego, który był związany z Centralną Techniką KPP i kontaktował się z komunistami na kresach. Do współpracy rekomendował mu m.in. byłego lokatora, Jerzego Kurządkowskiego, który pochodził z Radomia i był z Głowackim wcześniej aresztowany oraz własną siostrę zamieszkałą w Radości, gdzie pracowała jako panna sklepowa⁴⁶. Aresztowanemu Głowackiemu próbował pomóc ojciec ucznia, któremu udzielał korepetycji, Zygmunt Klinger, Generalny Inspektor Państwowego Banku Rolnego⁴⁷. „Wierzył czy nie wierzył, że byłem działaczem KPZU, ale postanowił mnie ratować. Pojechał do Komisariatu Rządu do swego znajomego z Legionów, naczelnika Łepkowskiego. – Czy wyście oszaleli – powiedział – aresztować faceta pod zarzutem przynależności do KPZU, kiedy on nigdy we Lwowie nie był?”⁴⁸. Interwencja nie pomogła. Sprawę wyśmiewał „Biuletyn Polsko-Ukraiński”: „Dla odwrócenia uwagi władz tzw. KPZU przed miesiącem przeniosła swój sztab do Warszawy i okolic (...). W rezultacie aresztowano szereg osób, których nazwiska „ukraińskie” warto podać do publicznej: Berger Pinkus, Mosze Sechsinger, Hersz Wiśniewski, Teofil Głowacki, Władysław Choromański, Aleksander Prokofjew, Abram Kohen, Ludwik Berliński”⁴⁹. Został zwolniony 23 XII 1933 r. Po wyjściu na wolność Głowacki uzyskał pomoc ze strony związanych z PPS Czerwonych Harcerzy. Postarali się o zatrudnienie go w zakładzie Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Puszczy Mariańskiej⁵⁰. Po rozmowie z prezesem To-

⁴³ AAN, Kolekcja akt dotyczących ruchu robotniczego, sygn. 509-47, L. Popek, Protokół przesłuchania podejrzanego, 12 października 1949, k. 5.

⁴⁴ „Ukraińcy” z „Ukrainy Zachodniej”, „Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1933, nr 15, s. 11.

⁴⁵ T. Głowacki, *Górny bieg...*, s. 96.

⁴⁶ Ibidem, s. 102; „Poufny Przegląd Inwigilacyjny” nr 673 (1933), s. 12.

⁴⁷ T. Głowacki, *Górny bieg...*, s. 99

⁴⁸ Ibidem, s. 103

⁴⁹ „Ukraińcy” z „Ukrainy Zachodniej”, „Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1933, nr 15, s. 11

⁵⁰ T. Głowacki, *Górny bieg...*, s. 116.

warzystwa, Tomaszem Arciszewskim który był też przewodniczącym CKW objął kierownictwo nad placówką. Poznał wtedy swoją przyszłą żonę Jadwigę Kulińską⁵¹. Jesienią 1934 zakład został przeniesiony do Helenowa. Spotkał tam sędziwego Kazimierza Pietkiewicza, byłego członka CKR PPS w czasach Piłsudskiego i Wojciechowskiego⁵². Zdaniem Głowackiego nie miał dobrej opieki w Helenowie i wkrótce potem zmarł. W tym okresie, jak zeznał po wojnie stracił kontakt z ruchem komunistycznym i nie starał się go odnawiać⁵³. W jednym z ocenzonego fragmentów swoich wspomnień opisuje czystki stalinowskie w KPP: „mój były szef z Centralnego Wydziału Masowego KPP, Bogdan Źołątkowski na dwa lata przed rozwiązaniem partii wycofał się z czynnej działalności przerażony wieściami dochodzącymi z Moskwy”⁵⁴. W 1938 r. KPP została rozwiązana decyzją Kominternu. W miarę zbliżania się procesu, Głowacki stracił pracę w RTPD i przez pół roku żył z pożyczek, a później z korepetycji, ale z zarzutów o działalność komunistyczną został uniewinniony, a jego siostra skazana na 4 lata⁵⁵. Po procesie został nauczycielem w prywatnej szkole im. Karola Boremeusza przy ul. Chłodnej w Warszawie. Pracę stracił gdy doniósł wizytatorowi, Teofilowi Wojeńskiemu z ZNP o przypadkach wykorzystywania seksualnego chłopców przez woźną⁵⁶. W latach 1935–1937 Głowacki odrabiał straty na studiach spowodowane procesem oraz problemami z nim związanymi.

W 1936 r. objął stanowisko sekretarza oddziału Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych⁵⁷. Pracę rozpoczął z dniem 1 I 1937 r. W jej szeregach przewijały się wpływy PPS i Narodowej Partii Robotniczej, chociaż zdarzali się

⁵¹ Jadwiga Głowacka (z.d. Kulińska) ps. „Jasia” (1915–1972). Działaczka PPS, od 1935 roku członkini KPP, od 1941 Polskich Socjalistów i RPPS, kolporterka Centralnej Techniki i łączniczka KC. W powstaniu warszawskim w Brygadzie PAL im. S. Dubois, w stopniu porucznika. Po wojnie członkini PPS.

⁵² T. Głowacki, *Górny bieg...*, s. 127.

⁵³ AAN, Kolekcja akt dotyczących ruchu robotniczego, sygn. 509-47, L. Popek, Protokół przesłuchania podejrzanego, 12 października 1949, k. 6.

⁵⁴ AAN, Akta Teofila Głowackiego, sygn. 9, T. Głowacki, *Górny Bieg*, Warszawa 1960 (mps), s. 276.

⁵⁵ T. Głowacki, *Górny bieg...*, s. 125–126, 129.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 137.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 154.

także komuniści⁵⁸. Głowacki pisze, że zarząd związku uważał, iż „w stosunku do postępowych instytucji społecznych nie można stosować metod, jakie stosują klasowe związki zawodowe wobec przedsiębiorstw kapitalistycznych”⁵⁹. Jego były prezes Aleksander Mankiewicz w 1934 roku stracił nawet stanowisko za opisywanie praktyk traktowania pracowników spółdzielczych metodami „jakich nie powstydziliby się kapitaliści z okresu tkaczy rochdalskich”⁶⁰. Głowacki został działaczem związkowym opisującym sytuację w spółdzielczości i sprzeciwiającym się wyzyskowi. „Ideowi wyznawcy zasad Edwarda Abramowskiego, Romualda Mielczarskiego tudzież Mariana Rapackiego, twórcy pełnego frazeologii demokratycznego programu spółdzielczego z wizją tzw. Rzeczypospolitej Spółdzielczej, łamali stale i jawnie wywalczone przez masy pracujące ustawodawstwo społeczne zmuszając swych pracowników do pracy w sklepach i magazynach po 14 godzin na dobę” – wspomina⁶¹.

W związku z rozbudową związku zgłosili się do Głowackiego dziennikarze „Dziennika Porannego”, którego wydawcą była spółdzielnia Oświata należąca do ZNP. Kontakt nawiązał z nim komunista z Żoliborza o nazwisku Henryk Polak, który był księgowym w redakcji⁶². Było to ze strony związku wejście na nowy teren. Dwa miesiące po uzwiązkowieniu redakcji władze sanacyjne zawiesiły Zarząd Główny ZNP. Tym samym zawieszono wydawanie „Dziennika Porannego”, a kurator ZNP wystąpił do sądu z wnioskiem o upadłość wydawnictwa. Głowacki stał się z ramienia swojego związku przedstawicielem odpowiedzialnym za strajk okupacyjny, który trwał 50 dni. Postulatami były: wypłaty zaległych należności i odszkodowania z tytułu trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia⁶³. Swoje łamy udostępnił strajkującym dziennikarzom „Dziennik Ludowy” redagowany przez Zygmunta Zarembę. Strajk zakończył się 23 grudnia wypłaceniem należności i odszkodowania.

W 1938 r. Głowacki podróżował po kraju, brał udział w walnym zebraniu oddziału związku w Wieluniu, bronił jako przedstawiciel Zarządu Głównego członkini związku, komunistki przed zwolnieniem z pracy w Lubelskiej Spół-

⁵⁸ Ibidem, s. 155.

⁵⁹ Ibidem, s. 156.

⁶⁰ Ibidem, s. 163.

⁶¹ Ibidem.

⁶² Ibidem, s. 170.

⁶³ Ibidem.

dzielni Spożywców, organizował młynarzy ze Społemu w Sokołowie Podlaskim i pracowników spółdzielczych w Makowie Mazowieckim i Płocku⁶⁴. Ale najważniejszym jego działaniem był strajk w Żyrardowie. W połowie 1937 r. związek zorganizował kilkudziesięciu pracowników Powszechnej Robotniczej Spółdzielni Spożywców, która prowadziła 17 sklepów, masarnię i piekarnię w mieście⁶⁵. Jak twierdzi Głowacki socjaliści i komuniści w Żyrardowie nie przywiązywali wagi do spółdzielczości ponieważ ich priorytetem był przemysł włókienniczy, a sama spółdzielnia mimo nazwy „robotnicza” opanowana była przez elementy chadeckie i endeckie⁶⁶. Doszło tam do krótkiego strajku, którego celem było zawarcie umów zbiorowych⁶⁷. Strajki w „Dzienniku Porannym” i Powszechnej Robotniczej Spółdzielni Spożywców były pierwszymi takimi wystąpieniami w historii spółdzielczości w Polsce⁶⁸. Głowacki na łamach „Pracownika Spółdzielczego” relacjonował negocjacje.

Początkowo spółdzielcy zaakceptowali warunki, a strajk skończył się sukcesem, jednak wycofali się z nich 15 sierpnia. Zwolniono pięciu pracowników spółdzielni w związku z czym 17 września wybuchł dziki strajk solidarnościowy ze zwolnionymi⁶⁹. W celu załagodzenia sytuacji Wydział Lustracyjny Społem zażądał odsunięcia od tej sprawy Głowackiego. Skończyło się zawieszeniem zarządu okręgu związku przez Zarząd Główny, zaakceptowaniem zwolnienia piątki i usunięciem Głowackiego ze stanowiska. W obronie sekretarza stawał bezskutecznie Stanisław Thugutt i niektórzy działacze PPS z Sekcji Pracowników Umysłowych⁷⁰. W czasie konfliktu żyrardowskiego Głowackiemu asystował młodszy od niego działacz, Witold Stankiewicz, późniejszy przyjaciel oraz mąż jego siostry Zofii⁷¹.

Po swoim zwolnieniu w grudniu 1938 roku znalazł pracę instruktora społeczno-oświatowego w Spółdzielni Spożywców „Zjednoczenie”, której funkcję

⁶⁴ Ibidem, s. 179–185.

⁶⁵ Ibidem, s. 179.

⁶⁶ Ibidem.

⁶⁷ T. Głowacki, *Akcja o umowę zbiorową w spółdzielni w Żyrardowie*, „Pracownik Spółdzielczy, maj–lipiec 1938, nr 5–7”.

⁶⁸ W. Marjański, *Ostrzeżenie*, „Pracownik Spółdzielczy” 1938, nr 5–7.

⁶⁹ T. Głowacki, *Górny bieg...*, s. 189.

⁷⁰ Ibidem, s. 191–194.

⁷¹ Ibidem, s. 187.

prezesa Rady Nadzorczej piastował Thugutt⁷². Należał też do sekcji spółdzielczej w OM TUR gdzie działali m.in. Adam Próchnik i Edward Osóbka⁷³. Głowacki nadal udzielał się jako dziennikarz, pisywał dla „Ruchu Pracowniczego”, „Światła”, „Myśli Socjalistycznej”, „Nowego Pisma”, „Czarnego na białym”⁷⁴, ale najbardziej związany pozostawał z „Dziennikiem Ludowym”, w którego redakcji bywał codziennie. Wchodził też w skład Unii Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych⁷⁵. Znał się z Norbertem Barlickim, Mieczysławem Niedziałkowskim, Adamem Kuryłowiczem, Stanisławem Duboisem, redaktorem „Dziennika Powszechnego” Mieczysławem Krzepakowskim i Stanisławem Chudobą⁷⁶.

2 IX 1939 r. Głowacki jako rezerwista został powołany do 1. Kompanii 1. Batalionu Warszawskiej Brygady Obrony Narodowej⁷⁷. Gdy wybuchła wojna, oddział wymaszerował jednak wcześniej do Płocka, a on sam musiał do niego dołączyć na własną rękę⁷⁸. Odnalazł 2. Kompanię, której dowódca rozkazał mu pozostanie. Przeszedł z Płocka do Iłowa, a przez Puszcę Kampinoską i Nowy Dwór Mazowiecki pod Jabłonnę, gdzie odnalazł swoją kompanię i walczył pod Poniatowem, a potem bronił warszawskiej Pragi⁷⁹. Po przegranej kampanii postanowił z narzeczoną i siostrą uciec do strefy radzieckiej. W Białymstoku spotkał znajomych z Warszawy: Konstantego Anzelma, Bogusława Hrynkiewicza, Wiesława Sobierajskiego czy Artura Rittera-Jarzębowskiego⁸⁰. Otrzymał pracę w przedsiębiorstwie gospodarki komunalnej „Kommuntrest”⁸¹, a trzy miesiące później w Wojewódzkim Związku Spożywców, gdzie odpowiadał za organizację kooperatyw na terenach zajętych przez Armię Czerwoną. Poznał też Marcelego Nowotkę, z którym utrzymywał kontakt gdy przeprowadził się

⁷² Ibidem, s. 195.

⁷³ Ibidem, s. 165, 195.

⁷⁴ Ibidem, s. 200.

⁷⁵ *Nowa Rada Okręgowa Unii w Warszawie*, „Biuletyn Społeczny”, 5 lutego 1939, nr 2.

⁷⁶ T. Głowacki, *Górny bieg...*, s. 207–211.

⁷⁷ Ibidem, s. 213.

⁷⁸ AAN, Akta Teofila Głowackiego, sygn. 16, T. Głowacki, Podaj mi dłoń Białorusi – Pamiętniki (część II), Warszawa 1970, k. 3.

⁷⁹ Ibidem, k. 3–8.

⁸⁰ Ibidem.

⁸¹ Ibidem, k. 15.

do Mińska⁸². Głowacki obserwował aresztowania i wywózki polskich żołnierzy, fabrykantów, działaczy PPS i Bundu „niełatwo było w takich warunkach wytrwać w entuzjazmie, zwłaszcza, że pakt Ribbentrop-Mołotow nawet tym wiernym dokuczał jak zanokcica” – wspomina⁸³.

W 1940 r. Głowacki podjął się pracy inspektora szkolnego w Hancewiczach, gdzie zastępcą kierownika wydziału oświaty był Henryk Dembiński, socjalista, dziennikarz „Robotnika” i jego przyjaciel z Warszawy⁸⁴. W czerwcu 1940 powrócił do Białegostoku i został instruktorem spółdzielczości. Dołączył też do Związku Pisarzy ZSRR⁸⁵. Komunistom polskim pozwalano działać publicznie, ale jeszcze nie mogli wstępować do WKP(b). Ożenił się z Jadwigą Kulińską⁸⁶.

Latem wezwanie do Mińska otrzymała grupa Polaków wśród których znalazł się Głowacki. Delegacja Związku Pisarzy ZSRR ugościła ich, a następnie zorganizowano spotkanie z sekretarzem Komunistycznej Partii Białorusi – Pantielejmonem Ponomarienko. Jakub Berman wspomina, że Ponomarienko „wystąpił z inicjatywą założenia codziennego pisma w Mińsku, które miałyby pod swoją osobistą kontrolą”⁸⁷. Było to spotkanie w sprawie powołania do życia polskojęzycznej gazety „Sztandar Wolności”. Po przeprowadzce wyżej wymienionych powołano redakcję na czele z Józefem Leśniewskim. Janina Broniewska została kierowniczką działu literacko-kulturalnego,

⁸² W. Stankiewicz, *Wstęp. Życie i działalność Teofila Głowackiego*, [w:] T. Głowacki, *Górny bieg*, s. 8, 10.

⁸³ AAN, Akta Teofila Głowackiego, sygn. 16, T. Głowacki, Podaj mi dłoń Białorusi – Pamiętniki (część II), Warszawa 1970, k. 26.

⁸⁴ T. Głowacki, *Górny bieg...*, s. 112–113.

⁸⁵ AAN, Akta Teofila Głowackiego, sygn. 16, T. Głowacki, Podaj mi dłoń Białorusi – Pamiętniki (część II), Warszawa 1970, k. 52. AAN, Relacje, sygn. R-280: Wspomnienia o Kazimierzu Pużaku, rel. J. Mulaka, 10 X 1982, k. 183. Poznał wtedy cenionych pisarzy: Jana Kupałę, Michaiła Łyńkoua, Patro Hlebkę, Piotro Brouka, filologa Arkadija Kuleszowa, dramaturga Kandrata Krapiwę, Michasia Klimkowicza, Zmitroka Biadulę. Recenzował podręczniki i wypisy z literatury pod kierownictwem Jerzego Borejszy.

⁸⁶ AAN, Kolekcja akt dotyczących ruchu robotniczego, sygn. 509-47, L. Popek, Protokół przesłuchania podejrzanego, 12 października 1949, k. 7.

⁸⁷ Jakub Berman, w: T. Torańska, *Oni*, Warszawa 1997, s. 298.

a Głowacki i Anzelm jego publicystami. Głowacka została spikerką i lektorką polską Radia Mińsk⁸⁸.

30 IV 1941 r. Głowacki i Anzelm trafili do aresztu. Jak wspomina Ber- man: „NKWD czuwało i wykopało jakieś zarzuty przeciwko dwóm redaktorom „Sztandaru”. Po ich aresztowaniu, wiosną 1941, wezwano mnie. Miałem wzmocnić skład redakcji”⁸⁹. Historia aresztowania Głowackiego pozostaje niejasna. Według Mulaka Głowacki trafił tam za sprawą niefortunnych wypowiedzi na przyjęciu organizowanym przez Ponomarienkę, a zarzutem było zapadnicze- stwo⁹⁰. W pamiętniku napisanym w 1970 r. snuje zupełnie inne podejrzenia. Ściągnął z Białegostoku do Mińska swojego krajana z Radomia z którym utrzymywał kontakt w Warszawie, Bolesława Drożdża, działacza ZNMS, ale ideowego komunistę. Ten został w Mińsku konfidentem NKWD do czego przy- znał się Głowackiemu⁹¹. Oficer śledczy „wypytywał trochę o przeszłość, ale nie za bardzo się nią interesował”⁹². Dopiero z czasem dowiedział się, że aresztowa- no też Anzelma. Głowacki wydaje się pewny, że donosił na niego Drożdż oraz Michał Szulkin, pracownik Biblioteki im. Lenina, który odwiedzał go w domu. Obaj mieli powtarzać śledczym rozmowy z Głowackim⁹³.

24 VI 1941 r. Mińsk został zbombardowany przez lotnictwo niemieckie, ucierpiał także gmach więzienia, a więźniowie zostali wyprowadzeni nocą do lasu, gdzie mieli zostać rozstrzelani⁹⁴. Głowacki ocalał z egzekucji udając mar-

⁸⁸ AAN, Relacje, sygn. R-280: Wspomnienia o Kazimierzu Pużaku, rel. J. Mulaka, 10 X 1982, k. 183.

⁸⁹ T. Torańska, s. 298.

⁹⁰ AAN, Relacje, sygn. R-280: Wspomnienia o Kazimierzu Pużaku, rel. J. Mulaka, 10 X 1982, k. 183; J. Mulak, *Nieco o lewicy socjalistycznej*, [w:] *Polska Partia Socjalistyczna w latach wojny i okupacji 1939–1945 – Księga wspomnień t. 1*, red. J. Durko, Warszawa 1994, s. 786; J. Mulak, *Dlaczego: nie chciałem być premierem Rządu Tymczasowego, generałem Wojska Polskiego, rekordzistą świata, trenerem państwowym Królestwa Holandii?*, Warszawa 2006, s. 246. Mieczysław Dobrowolski w swojej relacji daje do zrozumienia, że przyczyną problemów Głowackiego mogły być niefortunny wypowiedzi po spożyciu alkoholu. Patrz: AAN, t. os. 8584/1, M. Dobrowolski (mps.), Warszawa 1975, k. 244.

⁹¹ AAN, Akta Teofila Głowackiego, sygn. 16, T. Głowacki, Podaj mi dłoń Białorusi – Pamiętniki (część II), Warszawa 1970, k. 56–61, 96.

⁹² Ibidem, k. 99.

⁹³ Ibidem, k. 100.

⁹⁴ Ibidem, k. 103–104; E. Osóbka-Morawski, *Trudna droga: fragmenty wspomnień*, Warszawa 1992, s. 89. Nie jest znana dokładna liczba więźniów z Mińska, którzy unik-

twego po oddanej przez strażników salwie: „zwierzchnik miał dość i nie chciał się bawić w pedanterię. Drżałem wewnątrznie, czując że od wyniku ich rozmowy zależy moje życie” – wspomina⁹⁵. Gdy wygrzebał się spod stosu trupów ruszył w las i napotkał innych więźniów: dwóch Litwinów, Polaka, a następnie na większą grupę w której byli Polacy, Białorusini, Żydzi i Francuz⁹⁶, z którym Głowacki mógł się porozumieć ponieważ znał język⁹⁷. Po wielu perypetiach wrócił do Warszawy, w swoich wspomnieniach pisze: „Znalazłem się znowu w Warszawie, mieście najbliższym, znanym na wylot, ale jakże boleśnie innym”⁹⁸.

Po powrocie odnawiał kontakty, miał dojsć do WRN, przez Edwarda Osóbkę i Stanisława Chudobę do Polskich Socjalistów, a przez komunistów do konspiracyjnych kółek komunistycznych, ale po przejściach w ZSRR nie chciał się jeszcze angażować⁹⁹. Widywał się z Władysławem Bieńkowskim z PPR¹⁰⁰. Bieńkowski zeznawał po wojnie, że utrzymywał z Głowackim kontakty wyłącznie towarzyskie za sprawą przyjaźni między ich żonami¹⁰¹. Wiosną Głowacki uzgodnił z Polskimi Socjalistami inicjatywę wydawania pisma literacko-

nęli rozstrzelania w różny sposób. Konstantemu Anzelmowi udało się uciec z kolumny i wrócić do miasta.

⁹⁵ AAN, Akta Teofila Głowackiego, sygn. 16, T. Głowacki, Podaj mi dłoń Białorusi – Pamiętniki (część II), Warszawa 1970, k. 108.

⁹⁶ Ibidem, k. 110. Francuz był komunistą z Paryża w niewoli niemieckiej w Stalagu w Prusach Wschodnich, który uciekł na tereny radzieckie i został oskarżony o szpiegostwo.

⁹⁷ Archiwum Państwowe w Katowicach, Urząd Wojewódzki Śląski w Katowicach, sygn. 13.7/O.G429, Świadectwo Dojrzałości – uwierzytelniony odpis (Teofil Głowacki), 21 czerwca 1926, k. 5.

⁹⁸ AAN, Akta Teofila Głowackiego, sygn. 16, T. Głowacki, Podaj mi dłoń Białorusi – Pamiętniki (część II), Warszawa 1970, k. 116. Nie jest jasne skąd wynikają rozbieżności w opisie drogi Głowackiego z więzienia do Warszawy. Według Witolda Stankiewicza Głowacki i Anzelm zbiegli z transportu na wschód (W. Stankiewicz, *Wstęp. Życie i działalność Teofila Głowackiego*, [w:] T. Głowacki, *Górny bieg*, s. 10).

⁹⁹ AAN, Akta Teofila Głowackiego, sygn. 1, T. Głowacki, Warszawa 1941, brak daty, k. 5.

¹⁰⁰ Ibidem, k. 6. Bieńkowski nie znał prawdziwej historii wyjścia Głowackiego na wolność. W zeznaniach jakie składał podczas śledztwa przeciwko Głowackiemu informował, że ten uciekł z transportu na wschód. Patrz: AAN, Kolekcja dokumentów dotyczących ruchu robotniczego, sygn. 509/55, K. Michalak, Protokół przesłuchania świadka (Władysław Bieńkowski), Warszawa, 21 kwietnia 195(??), k. 18.

¹⁰¹ Ibidem.

-społecznego „Lewą Marsz”. „Chudoba nie bardzo się do tego palił, ale Osóbka podchwycił mój pomysł z entuzjazmem. KC upoważnił Leszka Raabego do omówienia całej sprawy ze mną i przystąpienia do jej realizacji” – wspomina¹⁰². Do redakcji dołączyli też Jan Strzelecki i Kazimierz Dębnicki¹⁰³. Pismo wywoływało spore zainteresowanie na lewicy i szybko stało się obiektem zainteresowania PPR z powodu linii antykominternowskiej. PPR obserwowała pismo i traktowała jako dywersję wobec siebie, planowała podjęcie środków¹⁰⁴. Głowackiego charakteryzowano jako silnie antykominternowskiego. Inicjatywa, która wyszła z łona Polskich Socjalistów została połączona przez komunistów z małą grupą na czele z Leonem Lipskim ps. „Łukasz”. Była to grupa usiłująca odtworzyć KPP w konspiracji. Przedstawiano ją jako grupę renegacką i trockistowską. Lipski został zamordowany 21 VI 1943 r. Po wojnie Ryszard Nazarewicz w oparciu o materiały Kominternu i PPR powielił teorię jakoby Głowacki i Lipski współpracowali. Gomułka pisze natomiast: „Łukasz” nie był związany organizacyjnie z grupą wydającą to czasopismo, lecz jego rewolucyjna treść mogła mu odpowiadać¹⁰⁵. Działalność pisma była zakłócana przez aresztowanie Dębnickiego. W 1943 r. do jego redakcji dołączyli przyjaciel Głowackiego z Radomia, Antoni Pokorski oraz Jan Nepomucen Miller¹⁰⁶. Z czasem aktywność i pozycja Głowackiego zaczęła rosnąć. Według Piotra Gajewskiego, za zaangażowanie Głowackiego w działalność w ruchu oporu odpowiadał Osóbka, który relacjonował¹⁰⁷: „lubiełem takich co od komunistów przechodzili do PPS”¹⁰⁸. Otrzymał pseudonim „Julian”¹⁰⁹. Z Osóbką znali się za pośred-

¹⁰² AAN, Akta Teofila Głowackiego, sygn. 1, T. Głowacki, Warszawa 1941, brak daty, s. 7.

¹⁰³ Ibidem, k. 8.

¹⁰⁴ R. Nazarewicz, *Le massacre des communistes polonais l'affaire Léon Lipski*, „Cahiers Léon Trotsky” 2001, nr 73, s. 85–96; Idem, *Lewą marsz... O Leonie Lipskim i Teofilu Głowackim*, „Rewolucja” 2006, nr 4, s. 183–196; Z. M. Kowalewski, *Lewą Marsz – wybór artykułów (Wprowadzenie: O nową partię rewolucyjną)*, „Rewolucja” 2006, nr 4, s. 197–208.

¹⁰⁵ W. Gomułka, *Pamiętniki* t. II, Warszawa 1994, s. 299.

¹⁰⁶ J. Mulak, *Prasa RPPS i kolportaż jej w okresie okupacji (zestawienia i zapiski)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” nr 3/2 (1964), s. 171–172.

¹⁰⁷ AAN, t. os. 13286 (Głowacki Teofil), P. Gajewski, Relacja o Teofilu Głowackim, k. 16.

¹⁰⁸ AAN, Relacje, sygn. R-275, E. Osóbka-Morawski, Socjalistyczna lewica w okresie okupacji, 6 lutego 1984, k. 68.

¹⁰⁹ AAN, Kolekcja akt dotyczących ruchu robotniczego, sygn. 509-47, L. Popek, Protokół przesłuchania podejrzanego, 12 października 1949, k. 8.

nictwem ruchu spółdzielczego, a kontakty utrzymywali także w Białymstoku w czasie okupacji radzieckiej.

Organizacja Polscy Socjaliści powstała 1 IX 1941 r. Struktura warszawska była aktywna, jednak nie przekraczała liczebnie 250 osób. Jej powstanie było pierwszym krokiem ku krystalizacji stronnictwa lewicowego, opozycyjnego wobec głównego nurtu socjalizmu, którego przedstawicielką w Politycznym Komitecie Porozumiewawczym była WRN. Na czele PS stał Adam Próchnik, działacz sekcji spółdzielczej TUR i sekretarz Związku Pracowników Spółdzielczych przed wojną. Głowacki po powrocie z ZSRR spotkał się z nim, jak sam twierdzi dwa lub trzy razy w 1942¹¹⁰. W Komitecie Centralnym zasiadali także: Stanisław Chudoba, Henryk Wachowicz, Leszek Raabe, Edward Osóbka i Piotr Gajewski¹¹¹. W organizacji Polscy Socjaliści od początku spory budziła kwestia stosunku do Rządu Londyńskiego, zjednoczenia z WRN oraz stanowiska, która organizacja jest kontynuatorką działalności PPS¹¹². Głowacki należał obok Gajewskiego, Chudoby i Osóbki do przeciwników scalenia z WRN i mieli w tym oparcie warszawskiej OKR, której sekretarzem był Mieczysław Dobrowolski¹¹³. 10 września WRN wystąpiła z Polskiego Komitetu Porozumiewawczego współtworzonego przez Stronnictwo Ludowe, Stronnictwo Narodowe i Stronnictwo Pracy. Na wniosek SL do PKP jako przedstawiciel socjalistów wszedł Próchnik, a do Kierownictwa Walki Cywilnej Leszek Raabe.

Po śmierci Próchnika 22 V 1942 r. i aresztowaniu jego następcy Henryka Wachowicza doszło do rozłamu na grupę Raabego i Wincentego Markowskiego grupujących się wokół pisma „Żołnierz Rewolucjonista” i grupę Stanisława Chudoby, który wydawał „Barykady Wolności”: „w trakcie coraz częstszych niemal codziennych rozmów z Chudobą i Mulakiem zaproponowałem im (...) abyśmy w trójkę stali się faktycznym kierownictwem organizacji” – wspomi-

¹¹⁰ AAN: Akta Adama Próchnika, sygn. 68/13, T. Głowacki, O Adamie Próchniku – działaczu PPS, 12 lutego 1965, k. 25.

¹¹¹ B. Syzdek, *Polski ruch socjalistyczny w latach II wojny światowej*, „Z Pola Walki” 1969, nr 3, s. 57.

¹¹² T. Sierocki, *Z problematyki ruchu socjalistycznego Warszawy w latach 1939–1943*, [w:] *Warszawa lat wojny i okupacji 1939–1944* z. 3, red. K. Dunin-Źasowicz, J. Kaźmierska, H. Winnicka, Warszawa 1973, s. 107; J. Mulak, *Działalność Polskich Socjalistów na terenie Warszawy 1941–1943*, [w:] *Warszawa lat wojny i okupacji* z. 4, red. K. Dunin-Źasowicz, J. Kaźmierska, H. Winnicka, Warszawa 1975, s. 265.

¹¹³ T. Sierocki, s. 108.

na Głowacki¹¹⁴. Chudoba był zawieszonym członkiem KC, a Mulak członkiem Komitetu Warszawskiego. Głowacki od grudnia 1942 był w KC na miejsce Raabego¹¹⁵. Grupa Raabego odeszła do ZWZ i powołała Socjalistyczną Organizację Bojową. Jak relacjonuje Mulak „Głowacki wykazywał się umiejętnościami redakcyjnymi, pracowitością i miał przed wojną znajomości na lewicy. Dlatego szybko awansował w hierarchii organizacji”¹¹⁶. Jadwiga Głowacka była łączniczką i kolporterką¹¹⁷.

W miarę upływu czasu Osóbka zaproponował zacieśnienie współpracy z PPR i ludowcami spoza głównego nurtu, ale nie uzyskał aprobaty nowego KC¹¹⁸. Chudoba opisywał PPR jako partię centrową i słowianofilską, jako ugrupowanie niepoważne¹¹⁹. Na początku 1943 r. „równoległe centrum” podjęło się opracowania nowego programu Polskich Socjalistów, uważając, że jego brak może stopniowo rozłożyć organizację, uznawaną nie za partię lecz frakcję partii¹²⁰. Nie poinformowali o tym fakcie reszty KC. Wtajemniczeni byli jedynie Osóbka i Gajewski, a wśród twórców programu byli Mulak i częściowo Stanisław Płoski¹²¹. W wizji grupy faszyzm miał zostać obalony na drodze rewolucji w zachodniej Europie oraz rozkład nazistowskiego aparatu państwowego w wyniku którego miały go obalić masy robotnicze Niemiec i krajów okupowanych. Jak pisze Mulak „Głowacki zwracał uwagę na rosnące niebezpieczeństwo interwencji ze strony amerykańskiego imperializmu”¹²². Po wystąpieniu przedstawiciela PS z PKP i ogłoszeniu przez Komitet Grupy Zjednoczeniowej Markowskiego i Raabego odezwy zapowiadającej likwidację PS, jej lewicowe

¹¹⁴ AAN, Akta Teofla Głowackiego, sygn. 17, T. Głowacki, W Komitecie Centralnym Polskich Socjalistów, brak daty, k. 10.

¹¹⁵ AAN, Kolekcja akt dotyczących działaczy ruchu robotniczego, sygn. 509-47, L. Poppek, Protokół przesłuchania podejrzanego, Warszawa, 26 stycznia 1950, k. 83; J. Mulak, *Działalność Polskich Socjalistów na terenie Warszawy 1941–1943...*, s. 276.

¹¹⁶ AAN, Relacje, sygn. R-275, J. Mulak, Socjalistyczna lewica w okresie okupacji, 6 lutego 1984, k. 26.

¹¹⁷ J. Mulak, *Prasa RPPS...*, s. 176.

¹¹⁸ E. Osóbka-Morawski, *Trudna droga...*, s. 85.

¹¹⁹ *Z PPRem impreza nieudana*, „Robotnik”, 12 maja 1942.

¹²⁰ J. Mulak, *Nieco o lewicy...*, s. 785; AAN, Akta Teofla Głowackiego, sygn. 17, T. Głowacki, W Komitecie Centralnym Polskich Socjalistów, brak daty, k. 13.

¹²¹ J. Mulak, *Działalność Polskich Socjalistów...*, s. 280; E. Osóbka-Morawski, s. 85.

¹²² J. Mulak, *Działalność Polskich Socjalistów...*, s. 280.

skrzydło powołało do życia nową partię¹²³. Głowacki przedstawił zarys statutu na podstawie statutu KPP (nadającego się do pracy konspiracyjnej) i zaproponował nazwę Robotnicza Partia Polskich Socjalistów, proces trwał ponoć kilka dni zanim przedstawiono go reszcie KC¹²⁴.

11 IV 1943 r. w mieszkaniu przy Bonifraterskiej powołano RPPS z KC w składzie: Piotr Gajewski (przewodniczący), Teofil Głowacki (sekretarz), Edward Osóbka-Morawski (skarbnik), Stanisław Chudoba (redaktor prasowy) i Jan Mulak (kierownik pionu wojskowego). „Barykady Wolności” zmieniły nazwę na „Robotnik”, a Głowacki rozpoczął pracę nad reorganizacją okręgów, z których część w wyniku represji nie przejawiała działalności¹²⁵. Po utworzeniu RPPS trójka w dalszym ciągu konsultowała ze sobą rozwój organizacji, w tym także popieranie poszczególnych kandydatur do KC¹²⁶.

Głowacki jeszcze przed Zjazdem był świadomy słabości zarówno politycznej jak i wojskowej swojej grupy wobec grubej czwórki¹²⁷. Przez Jana Nepomucena Millera, który współpracował z „Lewą Marsz” nawiązał kontakt z Polską Ludową Akcją Niepodległościową (PLAN). Było to środowisko bliskie ideologicznie przedwojnemu Stronnictwu Demokratycznemu¹²⁸. Kontakty z Barykadami Wolności utrzymywał we wczesnych latach okupacji komendant Komendy Obrońców Polski, Henryk Borucki¹²⁹. Do KOP należeli niektórzy działacze PPS, a redaktorem jej pisma „Kurier” był Mieczysław Krzpekowski, przedwojenny znajomy Głowackiego¹³⁰. 7 kwietnia w wyniku porozumie-

¹²³ Debata na temat linii prowadzona była na łamach prasy. Patrz: *Trzeci front*, „Robotnik” 22 marca 1943.

¹²⁴ AAN, Akta Teofla Głowackiego, sygn. 17, T. Głowacki, W Komitecie Centralnym Polskich Socjalistów, brak daty, k. 14; AAN, t. os. 8584/1, M. Dobrowolski, *Moja działalność w RPPS*, Warszawa 1975, k. 83.

¹²⁵ A. Reiss, *Z problemów odbudowy i rozwoju organizacyjnego PPS 1944–1946*, Warszawa 1971, s. 27.

¹²⁶ AAN, Kolekcja akt dotyczących ruchu robotniczego, sygn. 509-47, L. Popek, Protokół przesłuchania podejrzanego, 7 lutego 1950, k. 136.

¹²⁷ AAN, t. os. 8584/1, M. Dobrowolski, *Moja działalność w RPPS*, Warszawa 1975, k. 87.

¹²⁸ Więcej o PLAN: A. Grabski, *Zarys dziejów Polskiej Ludowej Akcji Niepodległościowej (II)*, [w:] *Narody i polityka. Studia ofiarowane prof. Jerzemu Tomaszewskiemu*, red. A. Grabski, A. Markowski, Warszawa 2010, s. 227–252

¹²⁹ J. Mulak, *Polska lewica socjalistyczna 1939–1944*, Warszawa 1990, s. 60–105.

¹³⁰ *Ibidem*, s. 490.

nia RPPS z KOP (używającą też nazwy Polskie Stronnictwo Demokratyczne) i PLAN powstała Armia Ludowa, której politycznym ramieniem był Naczelny Komitet Ludowy (NKL). Formacja zbrojna szybko zmieniła nazwę na Polska Armia Ludowa, jej powstanie było negatywnie odbierane zarówno przez endecję, jak i WRN, która oskarżała RPPS o łamanie antykomunistycznej jedności w Polsce podziemnej¹³¹. Gdy 7 grudnia podczas łapanki ulicznej Niemcy aresztowali Chudobę, Głowacki przejął część jego obowiązków takich jak prowadzenie polityki zewnętrznej i sprawy międzynarodowe¹³².

Latem 1943 doszło też do pierwszych rozmów RPPS z PPR¹³³. Frakcja mniejszościowa opowiadająca się za współpracą z PPR wyodrębniła się na III Zjeździe we wrześniu 1943, a jej liderem był Osóbka¹³⁴. Jak pisze Piotr Gajewski, doszło do konfliktu ambicjonalnego między Osóbką, a Głowackim¹³⁵. Według Mieczysława Dobrowolskiego, Głowacki uważał Osóbkę za karierowicza i podejrzewał, że może być sprawcą kolejnego przejścia aktywu do WRN „w zamian za ciepły stółek”¹³⁶. Miał również obawiać się, że jest pod wpływem masonerii¹³⁷. Po aresztowaniu Chudoby kierownictwo nad organizacją przeszło w ręce Głowackiego, Mulaka i Gajewskiego¹³⁸. Osóbka zarzucał z kolei Głowackiemu werbowanie ludzi bez konsultacji z pozostałymi członkami kierownictwa: „kiedy on przyszedł to od razu zwerbował sobie trockistów Wudła, Dobrowolskiego i kiedy miał organizować technicznie trzeci zjazd to on sprowadził nowych ludzi, których nie znaleźmy Krzepkowskiego i Feliksa Baranow-

¹³¹ A. Gąsiorowski, *Polska Armia Ludowa 1943–1945. Studia: fakty, mity, tajemnice*, Gdańsk 2018, s. 84–86.

¹³² J. Mulak, *Dlaczego...*, s. 105.

¹³³ J. Mulak, *Nieco o lewicy...*, s. 790.

¹³⁴ A. Reiss, s. 28.

¹³⁵ AAN, t. os. 13286 (Głowacki Teofil), P. Gajewski, Relacja o Teofilu Głowackim, luty 1972, k.16. Również raporty Antyku przedstawiały Głowackiego jako człowieka „wybitnie ambitnego”. Patrz: AAN, Społeczny Komitet Antykomunistyczny ANTYK, sygn. 228/17-6 t. 8. k. 28. Mulak, który był od czasu wojny nie tylko współpracownikiem lecz także przyjacielem Głowackiego twierdzi jednocześnie, że był on prawdopodobnie ze względu na trudne przejścia człowiekiem cynicznym. AAN, Relacje, sygn. R-275, J. Mulak, Socjalistyczna lewica w okresie okupacji, 6 lutego 1984, k. 27.

¹³⁶ AAN, t. os. 8584/1, M. Dobrowolski, *Moja działalność w RPPS*, Warszawa 1975, k. 158.

¹³⁷ *Ibidem*, k. 154.

¹³⁸ *Ibidem*, k. 171.

skiego”. Osóbka mówił, że byli ideologicznie w porządku ale byli nie zorientowani w sprawach organizacji¹³⁹. Głowacki pracował nad rozszerzeniem NKL o kolejne grupy. Przez Millera nawiązał kontakt z jego bratem Romualdem, liderem Stronnictwa Polskiej Demokracji. Po wojnie zeznał, że Bienkowski pomógł mu w rozszerzeniu koalicji przez skontaktowanie go ze Zbigniewem Kempką „Łukaszem”¹⁴⁰, był to zakonspirowany w Związku Syndykalistów Polskich współpracownik PPR, o czym Głowacki nie wiedział¹⁴¹. Następnie ze Stanisławem Dobiszewskim, którego sam zwerbował do RPPS odbyli spotkanie z udziałem Kempki i członków KC ZSP Stefanem Szwedowskim „Wojciechem” i Jerzym Złotowskim „Porębą”, z kolei za pośrednictwem Złotowskiego dotarli do Wiesława Protschkego „Wróbla” i Zofii Hajkowicz-Brodzikowskiej „Basi” z Syndykalistycznej Organizacji „Wolność”. Wszystkie trzy ugrupowania były sfederowane wokół Patriotycznego Frontu Lewicy Polskiej, jednak rozmowy z Głowackim prowadziły na zasadach bilateralnych. Miał również kontakty ze Stronnictwem Ludowym przez znajomego z uczelni, Stefana Pawłowskiego ps. „Grabowiecki”. Tak dotarł do ludowców Kazimierza Bagińskiego i Józefa Grudzińskiego, a przez lidera PLAN Cezarego Szemleja-Ketlinga do demokracji Eugeniusza Czarnowskiego z Biura Informacji i Propagandy.

Od grudnia 1943 redagował „Robotnika” oraz pismo „Reflektor”, które pełniło rolę wewnętrznego przeglądu publicystyki społecznej¹⁴². Jak zeznał po wojnie Gomułka „po trzecim zjeździe RPPS kierownictwo PPR oceniło, iż uchwały Zjazdu wykazują tendencje WRN-owskie i trockistowskie”¹⁴³, w dodatku Osóbka został usunięty z KC. „Zapaliłem cię świeco i zgaszę cię świeco” – miał się wyrażać o Głowackim¹⁴⁴. W wydanych drukiem wspomnieniach Osóbka pisze: „zwolennicy Głowackiego zaledwie po upływie pięciu miesięcy zwołali Zjazd dążąc do całkowitego wyeliminowania z władz centralnych zwolenników

¹³⁹ AAN, Relacje, sygn. R-275, E. Osóbka-Morawski, Socjalistyczna lewica w okresie okupacji..., k. 69.

¹⁴⁰ AAN, Kolekcja akt dotyczących ruchu robotniczego, sygn. 509-47, L. Popek, Protokół przesłuchania podejrzanego, 10 lutego 1950, k. 153.

¹⁴¹ G. Zackiewicz, *Syndykalizm w polskiej refleksji i rzeczywistości politycznej I połowy XX wieku*, Kraków 2013, s. 624–635; 689–695.

¹⁴² J. Mulak, *Prasa RPPS i kolportaż jej w okresie okupacji...*, s. 175.

¹⁴³ AAN, Kolekcja dokumentów dotyczących ruchu robotniczego, sygn. 509/148, K. Michałak, Protokół przesłuchania, Warszawa 18 sierpnia 1952, k. 85.

¹⁴⁴ Ibidem

mojego projektu działania partii”¹⁴⁵. Według Eugeniusza Kembrowskiego, grupa Głowackiego uniemożliwiła wzięcie udziału w zjeździe delegatom z Kielc i Krakowa, którzy mogli poprzeć Osóbkę w wyborach do KC¹⁴⁶. Głowacki po wojnie kwitował to jedynie stwierdzeniem: „zjazd był bardzo demokratycznym i najliczniejszym zjazdem RPPS (...). „Niedemokratyczność” polegała na tym, że w tajnym głosowaniu nie przeszedł do KC Osóbka”¹⁴⁷. Bez wątplenia tego typu intrygi łatwiej było rozgrywać w warunkach konspiracyjnych.

Nocą z 31 XII 1943 r. na 1 I 1944 r. powstała Krajowa Rada Narodowa, inicjatywa PPR, która uzurpowała sobie rolę parlamentu i faktycznej reprezentacji politycznej Polski, a Osóbka był jednym z jej założycieli¹⁴⁸. RPPS znalazła się w trudnej sytuacji. Z jednej strony opowiadała się za powstaniem ośrodka władzy w kraju, który przejmie władzę w okresie wyzwolenia, z drugiej strony sprzeciwiała się partii, która właśnie taki ośrodek zainicjowała w dodatku we współpracy z ważnym działaczem RPPS. PPR zaczęła też we współpracy z grupą Osóbki wydawać własnego „Robotnika”¹⁴⁹. Podczas jednego ze spotkań bilateralnych Ignacy Loga-Sowiński z PPR zagroził Głowackiemu zwrócenie się publicznie do członków RPPS zawiadamiając ich o stanowisku Kierownictwa RPPS do KRN¹⁵⁰. Dzień po ogłoszeniu powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, Głowacki spotkał się z Gomułą, gdzie odbył kłótnię dotyczącą działania PPR i Osóbki¹⁵¹. Twierdził po wojnie, że z Gomułą zawarli porozumienie z SL i SD i chcieli zwołać wspólny „Sejmik” jako zaczątek przedstawicielstwa nowego państwa, a Bierut z Osóbką stworzyli za ich

¹⁴⁵ E. Osóbka-Morawski, *Trudna droga...*, s. 90.

¹⁴⁶ E. Kembrowski, *Łowicz – Warszawa podmiejska*, w: *Polska Partia Socjalistyczna w latach wojny i okupacji 1939–1945 – Księga wspomnień t. 1*, red. J. Durko, Warszawa 1994, s. 487.

¹⁴⁷ AAN, Akta Teofila Głowackiego, sygn. 15, T. Głowacki, Uwagi do Materiałów do historii RPPS, brak daty.

¹⁴⁸ E. Duraczyński, *Między Londynem a Warszawą. Lipiec 1943 – lipiec 1944*, Warszawa 1986, s. 101.

¹⁴⁹ *Prowokacja*, „Robotnik”, 21 marca 1944; Konkurencyjnego „Robotnika” drukowała i rozprowadzała PPR ponieważ RPPS Osóbki nie była w stanie. Patrz: P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza: droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2006, s. 211.

¹⁵⁰ AAN, Kolekcja akt dotyczących ruchu robotniczego, 509–148, L. Schonborn, Protokół przesłuchania świadka (Ignacy Loga-Sowiński), Warszawa, 7 marca 1952, k. 12.

¹⁵¹ AAN, ATG, sygn. 7, T. Głowacki, Diariusz Lipiec–Wrzesień 1964, k. 24–25.

plecami KRN o czym Głowacki i Gomułka dowiedzieli się ponoć po fakcie¹⁵². 25 lutego odbyło się zebranie założycielskie Centralizacji Stronnictw Demokratycznych, Socjalistycznych i Syndykalistycznych. Organem wykonawczym Centralizacji był Centralny Komitet Ludowy, którego przewodniczącym został Romuald Miller (SPD), sekretarzem Teofil Głowacki¹⁵³. Oprócz nich do CKL weszli: Piotr Gajewski (RPPS), Marek Arczyński (SPD), Mieczysław Krzepakowski (KOP), Stefan Szwedowski, Jerzy Złotowski (ZSP), Wiesław Protschke, Tomasz Pilarski (SOW), Waclaw Barcikowski (PLAN) i Leon Feiner (Bund)¹⁵⁴. Zdaniem Jerzego Waltera „ideologiem, twórcą i organizatorem CKL był niewątpliwie Teofil Głowacki, a firmantem Piotr Gajewski”¹⁵⁵. Osóbka oceniał działanie Głowackiego jako absurdalne: „zamiast montować front lewicy polskiej grupa Głowackiego przyjęła najbardziej fałszywy model działania, wysuwając na pierwszy plan konieczność dogadania się z drobnymi i rozproszonymi organizacjami demokratów i syndykalistów”¹⁵⁶. Koalicja zorganizowała komitety fabryczne, które w momencie wyzwolenia miały przejąć władzę nad zakładami pracy¹⁵⁷. CKL uznawał Rząd Londyński i chciał być przeciwwągą dla dominującej w RJN prawicy¹⁵⁸.

W PPR panował dwugłos co do CKL. O ile część partii, na czele z Bolesławem Bierutem przyjęła pozytywnie inicjatywę Osóbki, a CKL uznawała za agencję Delegatury¹⁵⁹, o tyle pozostała część dążyła do porozumienia z CKL lub co najmniej pojedynczymi grupami. W rozmowach na ten temat uczest-

¹⁵² F. Chmielewski, *Kwadrans na Rakowieckiej 1948–1956*, Warszawa 1992, s. 126–127. Na spotkaniu z Kazimierzem Mijalem i Bieńkowskim Głowacki ustalił ponoć datę powołania KRN na 10 stycznia 1944. Patrz: AAN, Relacje, sygn. R-275, J. Mulak, Socjalistyczna lewica w okresie okupacji, 6 lutego 1984, k. 50.

¹⁵³ J. Mulak, *Polska lewica...*, s. 518.

¹⁵⁴ K. Dunin-Wąsowicz, *Bund i polski ruch socjalistyczny w latach wojny i okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, w: F. Tych, J. Hensl (red.), *Bund. 100 lat historii*, Warszawa 2000, s. 286.

¹⁵⁵ AAN, Relacje, sygn. R-224., J. Walter, Działalność CKL w okresie powstania warszawskiego, 26 marca 1966, k. 31–32.

¹⁵⁶ E. Osóbka-Morawski, *Trudna droga...*, s. 91.

¹⁵⁷ AAN, Kolekcja akt dotyczących ruchu robotniczego, 509–47, L. Popek, Protokół przesłuchania podejrzanego, 28 lutego 1950, k. 240.

¹⁵⁸ J. Rzepecki, *Paszkwil nie służy prawdzie*, „Nowa Kultura” 1957, nr 27, s. 6.

¹⁵⁹ E. Duraczyński, *Polska 1939–1945. Dzieje polityczne*, Warszawa 1999, s. 436; B. Dymek, *Prawda o fałszywych oskarżeniach*, „Nowe Drogi” 1989, nr 9, s. 79.

niczyli nadal Loga-Sowiński, Bieńkowski, Gomułka i Aleksander Kowalski¹⁶⁰. Głowacki starał się lawirować między KRN, a RJN i odegrać rolę języczka u wagi. Liczył na odegranie istotnej roli w formowaniu lewicy, stworzenia nowej partii ludowej lub nawet wejścia CKL z PPR do RJN jako jedno stronnictwo w zamian za usunięcie z niej endecji¹⁶¹. Dla PPR było to wyjście nie do zaakceptowania. Doszło do dość zagadkowej sytuacji jaką był rzekomy plan zabójstwa lub wydania Niemcom Głowackiego przez Bogusława Hrynkiewicza i Mariana Spychalskiego. Cała trójka była przed wojną działaczami „Życia”, a Głowacki i Hrynkiewicz dobrymi znajomymi. Siedzieli razem w celi gdy Głowacki został aresztowany za pracę dla KPZU, a potem utrzymywali ze sobą kontakty na wygnaniu w Białorusi.

Spychalski miał według Hrynkiewicza twierdzić, że Głowacki przejął kontrolę nad RPPS drogą intryg i przeprowadzał antykomunistyczną linię blokując współpracę z PPR. „dane które otrzymałem od Spychalskiego przekazałem Briknerowi na najbliższym spotkaniu” zeznawał po wojnie Hrynkiewicz¹⁶². Pojawia się jednak pytanie, czy zeznania uwięzionego od lat Hrynkiewicza można uznawać za wiarygodne. Akcję likwidacji miała rzekomo zostać wstrzymana przez Czesława Skonieckiego.

7 V 1944 r. odbył się Zjazd frondy w RPPS, który ogłosił wybór nowych władz. Odłam partii związany z CKL przyjął nazwę PPS-Lewica i wydał w tej sprawie stosowany komunikat¹⁶³. Nazwa miała na celu odcięcie się od komunistów i związanie stronnictwa z tradycją PPS¹⁶⁴. 5 lipca upadła koncepcja wejścia CKL do RJN zamiast SN. Po ostatecznym rozłamie PPS-Lewica dostrzegła fiasko koncepcji trzeciej siły i skłaniała się do scalenia z KRN czemu

¹⁶⁰ AAN, Kolekcja dokumentów dotyczących ruchu robotniczego, sygn. 509–148, K. Michalak, Protokół przesłuchania, Warszawa, 20 sierpnia 1952, k. 86–88.

¹⁶¹ AAN, Kolekcja akt dotyczących ruchu robotniczego, 509–47, L. Popek, Protokół przesłuchania podejrzanego, 27 lutego 1950, k. 235.

¹⁶² AAN, Prokuratura Generalna PRL. Departament Specjalny – Wydział Nadzoru nad śledztwami prowadzonymi przez organy bezpieczeństwa państwa za wyjątkiem MO, sygn. 834, Akta podręczne postępowania przygotowawczego w sprawie Bogusława Hrynkiewicza, F. Zawadzki, Protokół przesłuchania podejrzanego, 2 września 1949, k. 50.

¹⁶³ *Komunikat CKR PPS-Lewicy z 26 czerwca 1944*, „Robotnik” 6 lipca 1944.

¹⁶⁴ AAN, t. os. 8584/2 (Dobrowolski Mieczysław), Wspomnienia, Warszawa 1975 (mps.).

sprzeciwiał się Stefan Szwedowski¹⁶⁵. Głowacki był w kontakcie ze Zbigniewem Kempką, niezależnie od oficjalnych rozmów z kierownictwem jego organizacji¹⁶⁶. Spotykał się także, obok Henryka Boruckiego i Juliana Skokowskiego z AK jako jeden z przedstawicieli PAL przed powstaniem warszawskim. Mimo iż nie zajmował się w RPPS kwestiami wojskowymi był członkiem Komendy PAL. Z ramienia RPPS w skład Komendy Głównej wchodził początkowo Mulak jako kierownik Wydziału Propagandowo-Politycznego¹⁶⁷. Został jednak po trzech miesiącach zastąpiony Głowackim¹⁶⁸. Zwerbowanie do PAL Skokowskiego opisywał jako szczególny sukces: „Będzie generałem demokratycznej armii. Ty wiesz co to znaczy dla takiego faceta. To ludzie z ambicjami”¹⁶⁹. Do PAL wcielano stopniowo oddziały Milicji RPPS z zastrzeżeniem, żeby cały czas pozostawały oddziałami zwartymi pod kontrolą partii¹⁷⁰.

Termin wybuchu powstania warszawskiego był zaskoczeniem dla stronnictw CKL. Głowacki z Mulakiem byli 1 sierpnia po południu u Stanisława Płoskiego: „Nie wiem czy Płoski, archiwista BIP-u mający bliskie kontakty z górą AK mógł znać już termin godziny „W”, w każdym razie nic nam o tym nie powiedział” – wspomina¹⁷¹. Później odwiedzili Krzepakowskiego, gdzie spotkali też Stefana Magenheima i Mieczysława Dobrowolskiego¹⁷². Omawiali techniki propagandy na wypadek wybuchu powstania¹⁷³. „Wracaliśmy przed piątą w dobrych nastrojach udając się ul. Kazimierzowską w kierunku Śródmieścia, ale nie uszliśmy daleko”. Powstanie już trwało, a Mulak i Gło-

¹⁶⁵ E. Duraczyński, *Polska 1939–1945...*, s. 441.

¹⁶⁶ AAN, Akta Teofila Głowackiego, sygn. 16, T. Głowacki, Stowarzyszenie Pracowników Prasy Podziemnej, brak daty, k. 2–3.

¹⁶⁷ J. Mulak, *Polska lewica...*, s. 446.

¹⁶⁸ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, sygn. 0330/246, t. 4. Protokół przesłuchania Henryka Boruckiego, 3 stycznia 1950, k. 238.

¹⁶⁹ AAN, t. os. 8584/2 (Dobrowolski Mieczysław), k. 112.

¹⁷⁰ A. Gąsiorowski, *Polska Armia Ludowa...*, s. 95.

¹⁷¹ AAN, Akta Teofila Głowackiego, sygn. 16, T. Głowacki, Powstanie warszawskie, brak daty, s. 1.

¹⁷² Dobrowolski był sekretarzem KW w fabryce Bruna Brunwerke.

¹⁷³ J. Mulak, *O działalności PPS-lewicy i PAL*, w: M. Drozdowski, M. Maniakówna, T. Strzembosz, *Ludność cywilna w powstaniu warszawskim: Pamiętniki. Relacje. Zeznania*, t. 1, cz. 2, Warszawa 1974, s. 68.

wacki natknęli się na oddział powstańczy, sanitariuszki z noszami i usłyszeeli strzały¹⁷⁴.

Socjaliści z CKL byli przeciwnikami idei powstania, jednak wiedzieli, że AK je planuje. Mimo, iż plan „Burza” był sprzeczny z ideą obalenia faszyzmu na drodze rewolucji proletariackiej członkowie PAL byli, jak pisze Dobrowolski poinstruowani żeby w razie jego wybuchu walczyć i wspierać AK¹⁷⁵. Głowacki przed wybuchem powstania przestrzegał przed działalnością antyradziecką i uznawał, że PPR należy w obliczu nadchodzącego frontu postrzegać jako przyszłego koalicjanta w rządzie¹⁷⁶.

Powstanie zaskoczyło CKL i PAL w związku z czym nie tylko koalicjanci działali odseparowani, rozproszenie obejmowało wszystkie organizacje z osobna¹⁷⁷. Początkowo Mulak, Głowacki, Krzepkowski i Dobrowolski nie zgłaszali się do dowództwa AK w obawie przed represjami i kilka dni spędzili na „nieróbstwie”¹⁷⁸. Dopiero potem spotkali żołnierza z opaską PAL i dowiedzieli się, że na Mokotowie działa dobrze uzbrojony pluton, a AK uznaje jego odrębność organizacyjną¹⁷⁹. 10 sierpnia powstała komenda PAL na Mokotowie, w której Głowacki pełnił funkcję politycznego delegata CKL¹⁸⁰. Głowacki w czasie powstania redagował „Robotnika Mokotowskiego”, a Krzepkowski odpowiadał za „Kurier Mokotowskiego”, które były co drugi dzień powielane na tym samym powielaczu¹⁸¹. Na łamach „Robotnika Mokotowskiego” zamieszczał za-

¹⁷⁴ AAN, Akta Teofila Głowackiego, sygn. 16, T. Głowacki, Powstanie warszawskie, brak daty, s. 2.

¹⁷⁵ AAN, t. os. 8584/2 (Dobrowolski Mieczysław), k. 256; M. Krzepkowski, „Kurier Mokotowski” i środowisko Robotniczej Partii Polskich Socjalistów i Polskiej Armii Ludowej, w: *Warszawa lat wojny i okupacji 1939–1944* z. 2, red. K. Dunin-Wąsowicz, J. Kaźmierska, H. Winnicka, Warszawa 1972, s. 286.

¹⁷⁶ AAN, t. os. 8584/2 (Dobrowolski Mieczysław), Wspomnienia, Warszawa 1975 (mps.), k. 257.

¹⁷⁷ Ibidem, k. 247.

¹⁷⁸ AAN, Akta Teofila Głowackiego, sygn. 16, T. Głowacki, Powstanie warszawskie, brak daty, k. 3.

¹⁷⁹ Ibidem, k. 4.

¹⁸⁰ A. Przygoński, *Armia Ludowa w powstaniu warszawskim 1944*, Warszawa 2008, s. 115.

¹⁸¹ K. Dunin-Wąsowicz, *Polski ruch socjalistyczny : 1939–1945*, Warszawa 1993, s. 124; J. Mulak, *O działalności PPS-lewicy i PAL*, [w:] *Ludność cywilna w powstaniu war-*

równy artykuły agitujące za CKL i PAL, jak i opisujące sytuację na froncie¹⁸². Gdy zbliżała się Armia Czerwona podjęto się próby kontaktu z Konstantym Rokossowskim i zmobilizowania go do pomocy powstaniu¹⁸³. Sporządzony został list podpisany przez Głowackiego, Mulaka, Dobrowolskiego, Leszka Guzickiego (SPD) i Alfonsa Menczaka (PAL). Trafił jednak przypadkowo do dowództwa AK na Mokotowie, co wywołało skandal¹⁸⁴. 25 września Głowacki ewakuował się z Mulakiem do Śródmieścia¹⁸⁵, Następnego dnia ze Skokowskim spotkali się z Antonim Chruścieniem „Monterem” i przekazali mu informacje o położeniu Mokotowa¹⁸⁶. Brał udział w pracach CKL w Śródmieściu, gdzie toczyła się debata na temat dalszych kroków. Wszedł też do prezydium powstałego 19 września Powstańczego Porozumienia Demokratycznego stanowiącego koalicję ugrupowań CKL, PPR, Korpusu Bezpieczeństwa i Polskiego Związku Wolności. PPD odbyło 3 spotkania zanim powstanie upadło¹⁸⁷. Głowacki, Mulak i Gajewski wycofali się z Warszawy jako cywile

W pierwszych tygodniach po wyzwoleniu Głowacki ryzykował aresztowanie jako wróg Osóbki. Ukrywał się. Gdy jego sytuacja się unormowała znalazł pracę w Polskiej Agencji Prasowej kierowanej przez Julię Minc. Wstąpił do odrodzonej PPS. W maju 1946 roku odszedł z PAP został kierownikiem działu publicystycznego Socjalistycznej Agencji Prasowej¹⁸⁸, w tym samym roku partia powierzyła mu stanowisko sekretarza redakcji „Przeglądu Socjalistycznego”, który był miesięcznikiem teoretyczno-szkoleniowym CKW¹⁸⁹. Stał też na czele Komisji Weryfikacyjnej Związku Zawodowego Dziennikarzy RP¹⁹⁰, był

szawskim, t. 1: *Pamiętniki. Relacje. Zeznania*, cz. 2, red. M. Drozdowski, M. Maniakówna, T. Strzembosz, Warszawa 1974, s. 71.

¹⁸² Rozszyfrowane artykuły autorstwa Głowackiego znajdują się w: AAN, Akta Teofila Głowackiego, sygn. 18.

¹⁸³ AAN, t. os. 8584/2 (Dobrowolski Mieczysław), *Wspomnienia*, Warszawa 1975 (mps.), k. 263–264.

¹⁸⁴ M. Dobrowolski, *Powstańcze szczegóły*, „Polityka” 1974, nr 31, s. 14.

¹⁸⁵ M. Krzepkowski, s. 289.

¹⁸⁶ A. Przygoński, s. 255.

¹⁸⁷ K. Dunin-Wąsowicz, s. 130.

¹⁸⁸ AAN, Akta Teofila Głowackiego, sygn. 1, Kwestionariusz osobowy, 23 czerwca 1969

¹⁸⁹ S. Raducha, *Teofil Maksymilian Głowacki (1906–1971)*, [w:] *Materiały pomocnicze do historii dziennikarstwa Polski Ludowej* t. X, red. A. Słomkowska, Warszawa 1978, s. 92.

¹⁹⁰ *Nowe władze Związku Zawodowego Dziennikarzy*, „Kurier Popularny”, 7 listopada 1947.

wykładowcą centralnej szkoły partyjnej¹⁹¹. 22 października w ramach czystek z powodu „prawicowości i antyjednolitifrontowości” Głowackiego, Mulaka i innych usunięto z PPS¹⁹². Jak wspomina Mulak, przed wchłonięciem PPS i powstaniem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zajmowali razem jako „wrogowie ZSRR i całego systemu” trzecie miejsce za Bolesławem Drobnerem i Henrykiem Wachowiczem¹⁹³. W styczniu 1949 Głowacki wrócił do PAP, gdzie został redaktorem „Wiadomości z ZSRR i krajów demokracji ludowej”¹⁹⁴, ale 12 października został aresztowany pod zarzutem szpiegostwa. Był to czas walk frakcyjnych w PZPR podczas których oskarżano Gomułkę o forsowanie koncepcji połączenia KRN z CKL w ramach działalności na rzecz Delegatury Rządu na Kraj. Przedstawicielem RPPS, który spotykał się w czasie rozmów z Gomułką był Głowacki¹⁹⁵. „Gdyby załamał się w śledztwie” – pisał po latach przyrodni brat jego żony, Kazimierz Kąkol – „doszłoby zapewne do pokazowego procesu”¹⁹⁶. Podjął się dwóch prób samobójczych w 1950 i 1952 r., dopiero w 1953 r. został postawiony w stan oskarżenia¹⁹⁷. 26 III 1955 r. został prawomocnie skazany przez Sąd Wojewódzki w Warszawie, ale nie za szpiegostwo tylko za działanie na rzecz okupanta poprzez umożliwienie Boruckiemu (któremu zarzucono kolaborację)¹⁹⁸ aktywności w konspiracji i nie poinformowaniu towarzyszy o zabójstwie Stanisława Dobiszewskiego¹⁹⁹. Wyszedł z więzienia w maju 1956, a zrehabilitowany został dwa lata później. W listopadzie 1956 Sekretariat KC PZPR na wniosek komisji powołanej przez Biuro Politycz-

¹⁹¹ S. Raducha, s. 93.

¹⁹² *Koła PPS przy Sp. wyd. „Wiedza” przeprowadzają krytykę popełnionych błędów*, „Życie Warszawy”, 25 października 1948.

¹⁹³ J. Mulak, *Dlaczego...*, s. 246.

¹⁹⁴ AAN, Akta Teofila Głowackiego, sygn. 19, T. Głowacki, *Mokotów*, brak daty, k. 1.

¹⁹⁵ R. Spalek, *Komuniści przeciwko komunistom: poszukiwanie wroga wewnętrznego w kierownictwie partii komunistycznej w Polsce w latach 1948–1956*, Poznań–Warszawa 2014, s. 758.

¹⁹⁶ K. Kąkol, *Marzec 68 inaczej*, Warszawa 1998, s. 103.

¹⁹⁷ AAN, Akta Teofila Głowackiego, sygn. 6, List do Edwarda Ochaba, 19 sierpnia 1956; AAN, Prokuratura Generalna w Warszawie, sygn. 21–71, W. Dymant, Zapisek urzędowy, 12 listopada 1954, k. 77.

¹⁹⁸ A. Gąsiorowski, *Polska Armia Ludowa...*, s. 629–636.

¹⁹⁹ AAN, Prokuratura Generalna w Warszawie, sygn. 21–71, F. Wentland, Akt oskarżenia, 14 stycznia 1955, k. 105–108; Ibidem, J. Zduńczyk, Wyrok w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, 26 marca 1955, k. 120–126.

ne pozwolił wrócić do partii poszczególnym byłym członkom PPS: Eugeniuszowi Ajnekelowi, Zygmunutowi Bocianowi, Teofilowi Głowackiemu, Józefowi Grzeczmarowskiemu, Eugeniuszowi Przetacznikowi, Wacławowi Tołudzieckiemu, Wojciechowi Wojewodzie i Zygmunutowi Zaborskiemu²⁰⁰.

20 I 1957 r. odbyły się wybory do Sejmu podczas których Głowacki został wybrany na posła. Dzień po wyborach został redaktorem naczelnym „Głosu Pracy”²⁰¹. W listopadzie wstąpił też do SDP i wszedł do jego prezydium. Należał do Komitetu Obrońców Pokoju. W 1965 r. skończyła się III Kadencja Sejmu PRL i jednocześnie druga kadencja posła Teofila Głowackiego. W połowie roku wrócił do etatowej pracy dziennikarskiej jako zastępca redaktora naczelnego „Expressu Wieczornego”²⁰². Jak pisze Stanisław Raducha: „w październiku 1970 zasłabł nagle w czasie posiedzenia Prezydium Zarządu Oddziału Warszawskiego SDP. Karetką pogotowia przewieziono go do szpitala. Okazało się, że dostał zawału serca, po którym nie doszedł już do zdrowia”²⁰³. Zmarł 2 II 1971 r. w Warszawie, gdzie dwa dni później został także pochowany²⁰⁴. Jak relacjonował „Express Wieczorny”, po złożeniu zmarłego do grobu orkiestra zagrała Międzynarodówkę, została oddana salwa honorowa²⁰⁵.

BIBLIOGRAFIA

Archiwalia

- Archiwum Akt Nowych
- Akta Adama Próchnika
- Akta Teofila Głowackiego
- Kolekcja akt dotyczących ruchu robotniczego
- Prokuratura Generalna PRL
- Relacje
- Spółeczny Komitet Antykomunistyczny ANTYK
- Teczka osobowa nr 8584 (Dobrowolski Mieczysław)

²⁰⁰ *Czystki i rehabilitacje*, „Ostatnie Wiadomości”, 18 listopada 1956.

²⁰¹ AAN, Akta Teofila Głowackiego, sygn. 1, Kwestionariusz osobowy, 23 czerwca 1969.

²⁰² S. Raducha, s. 95.

²⁰³ *Ibidem*, s. 97.

²⁰⁴ A. Pokorski, *Teofil Głowacki*, „Prasa Polska” nr 4, r. XXV, kwiecień 1971, s. 50.

²⁰⁵ *Ostatnia droga Teofila Głowackiego*, „Express Wieczorny”, 6/7 lutego 1971.

Teczka osobowa nr 13286 (Głowacki Teofil)

Archiwum Państwowe w Katowicach
Urząd Wojewódzki Śląski w Katowicach

Archiwum Instytut Pamięci Narodowej
sygn. 0330/246, t. 4.

Książki

- F. Chmielewski, *Kwadrans na Rakowieckiej 1948–1956*, Warszawa 1992.
E. Duraczyński, *Między Londynem a Warszawą. Lipiec 1943–lipiec 1944*, Warszawa 1986.
E. Duraczyński, *Polska 1939–1945. Dzieje polityczne*, Warszawa 1999.
A. Gąsiorowski, *Polska Armia Ludowa 1943–1945. Studia. Fakty, mity, tajemnice*, Gdańsk 2018.
T. Głowacki, *Górny bieg*, Warszawa 1983.
W. Gomułka, *Pamiętniki*, t. 2, red. nauk. A. Werblan, Warszawa 1994.
P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza: droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2006.
K. Kąkol, *Marzec 68 inaczej*, Warszawa 1998.
E. Osóbka-Morawski, *Trudna droga: fragmenty wspomnień*, Warszawa 1992.
J. Mulak, *Dlaczego: nie chciałem być premierem Rządu Tymczasowego, generałem Wojska Polskiego, rekordzistą świata, trenerem państwowym Królestwa Holandii?*, Warszawa 2006.
J. Mulak, *Polska lewica socjalistyczna 1939–1944*, Warszawa 1990.
A. Przygoński, *Armia Ludowa w powstaniu warszawskim 1944*, Warszawa 2008.
A. Reiss, *Z problemów odbudowy i rozwoju organizacyjnego PPS 1944–1946*, Warszawa 1971.
J. Rokoszny, *Monografia Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Radomiu 1915–1925*, Radom 1925.
R. Spalek, *Komuniści przeciwko komunistom: poszukiwanie wroga wewnętrznego w kierownictwie partii komunistycznej w Polsce w latach 1948–1956*, Poznań–Warszawa 2014.
T. Torąńska, *Oni*, Warszawa 1997.
K. Dunin-Wąsowicz, *Polski ruch socjalistyczny 1939–1945*, Warszawa 1993.
G. Zackiewicz, *Syndykalizm w polskiej refleksji i rzeczywistości politycznej I połowy XX wieku*, Kraków 2013.

Artykuły

- B. Dymek, *Prawda o fałszywych oskarżeniach*, „Nowe Drogi” 1989, nr 9.
Czystki i rehabilitacje, „Ostatnie Wiadomości” 18 listopada 1956.
M. Dobrowolski, *Powstańcze szczegóły*, „Polityka” 1974, nr 31.

- M. Gałęzowski, *Ugrupowania polityczne Polskiego Państwa Podziemnego poza koalicją rządzącą. Kilka postulatów badawczych*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2017, nr 2.
- T. Głowacki, *Akcja o umowę zbiorową w spółdzielni w Żyrardowie*, „Pracownik Spółdzielczy” 1938, nr 5–7.
- A. Grabski, *Zarys dziejów Polskiej Ludowej Akcji Niepodległościowej (II)*, [w:] *Narody i polityka. Studia ofiarowane prof. Jerzemu Tomaszewskiemu*, red. A. Grabski, A. Markowski, Warszawa 2010.
- E. Kembrowski, *Łowicz – Warszawa podmiejska*, w: *Polska Partia Socjalistyczna w latach wojny i okupacji 1939–1945 – Księga wspomnień*, t. 1, red. J. Durko, Warszawa 1994.
- Koła PPS przy Sp. wyd. „Wiedza” przeprowadzają krytykę popełnionych błędów*, „Życie Warszawy” 25 października 1948.
- Komunikat CKR PPS-Lewicy z 26 czerwca 1944*, „Robotnik” 6 lipca 1944.
- T. Koral, *W Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej*, [w:] *PPS. Wspomnienia z lat 1918–1939*, t. 1, red. J. Cesarski i in., Warszawa 1987.
- Z.M. Kowalewski, *Lewą Marsz – wybór artykułów (Wprowadzenie: O nową partię rewolucyjną)*, „Rewolucja” 2006, nr 4.
- M. Krzepakowski, „*Kurier Mokotowski*” i *środowisko Robotniczej Partii Polskich Socjalistów i Polskiej Armii Ludowej*, w: *Warszawa lat wojny i okupacji 1939–1944*, z. 2, red. K. Dunin-Wąsowicz, J. Kaźmierska, H. Winnicka, Warszawa 1972.
- W. Marjański, *Ostrzeżenie*, „Pracownik Spółdzielczy” 1938, nr 5–7.
- J. Mulak, *Działalność Polskich Socjalistów na terenie Warszawy 1941–1943*, [w:] *Warszawa lat wojny i okupacji*, z. 4, red. K. Dunin-Wąsowicz, J. Kaźmierska, H. Winnicka, Warszawa 1975.
- J. Mulak, *Nieco o lewicy socjalistycznej*, [w:] *Polska Partia Socjalistyczna w latach wojny i okupacji 1939–1945 – Księga wspomnień*, t. 1, red. J. Durko, Warszawa 1994.
- J. Mulak, *O działalności PPS-lewicy i PAL*, [w:] *Ludność cywilna w powstaniu warszawskim*, t. 1: *Pamiętniki. Relacje. Zeznania*, cz. 2, red. M. Drozdowski, M. Maniakówna, T. Strzembosz, Warszawa 1974.
- J. Mulak, *Prasa RPPS i kolportaż jej w okresie okupacji (zestawienia i zapiski)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1964, nr 2.
- Nauczyciel [T. Głowacki], *O bicu dzieci*, „Gazeta Robotnicza”, 22 grudnia 1929.
- Nauczyciel [T. Głowacki], *Samorządny odruch*, „Gazeta Robotnicza”, 14 kwietnia 1929.
- Nauczyciel [T. Głowacki], *Starosta Szaliński miesza się do spraw szkolnych*, „Gazeta Robotnicza”, 13 stycznia 1929.
- R. Nazarewicz, *Le massacre des communistes polonais L'affaire Léon Lipski*, „Cahiers Leon Trotsky” 2001, nr 73.
- R. Nazarewicz, *Lewą marsz... O Leonie Lipskim i Teofilu Głowackim*, „Rewolucja” 2006, nr 4.
- Nowa Rada Okręgowa Unii w Warszawie*, „Biuletyn Społeczny” 1939, nr 2.
- Nowe władze Związku Zawodowego Dziennikarzy*, „Kurier Popularny” 7 listopada 1947.
- Ostatnia droga Teofila Głowackiego*, „Express Wieczorny” 6/7 lutego 1971.

- Poeta proletariatu, „Gazeta Robotnicza” 10 maja 1931.
- A. Pokorski, *Teofil Głowacki*, „Prasa Polska” 1971, nr 4.
- „Poufny Przegląd Inwigilacyjny” nr 673 (1933).
- Prowokacja*, „Robotnik” 21 marca 1944.
- S. Raducha, *Teofil Maksymilian Głowacki (1906–1971)*, [w:] *Materiały pomocnicze do historii dziennikarstwa Polski Ludowej*, t. X, red. A. Słomkowska, Warszawa 1978.
- J. Rzepecki, *Paszkwil nie służy prawdzie*, „Nowa Kultura” 1957, nr 27.
- T. Sierocki, *Z problematyki ruchu socjalistycznego Warszawy w latach 1939–1943*, [w:] *Warszawa lat wojny i okupacji 1939–1944*, z. 3, red. K. Dunin-Wąsowicz, J. Kaźmierska, H. Winnicka, Warszawa 1973.
- W. Stankiewicz, *Wstęp. Życie i działalność Teofila Głowackiego*, [w:] T. Głowacki, *Górny bieg*, Warszawa 1989.
- B. Surówka, *O pewnym nieznanym poecie*, „Dziennik Zachodni”, 5 sierpnia 1945.
- B. Syzdek, *Polski ruch socjalistyczny w latach II wojny światowej*, „Z Pola Walki” 1969, nr 3.
- Trzeci front*, „Robotnik” 22 marca 1943.
- „Ukraińcy” z „Ukrainy Zachodniej”, „Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1933, nr 15.
- K. Dunin-Wąsowicz, *Bund i polski ruch socjalistyczny w latach wojny i okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, [w:] *Bund – 100 lat historii 1897–1997*, pod red. F. Tycha, i J. Hensla, Warszawa 2000.
- Z PPRem impreza nieudana*, „Robotnik” 12 maja 1942.
- W. Zajewski, *Biografistyka jako gatunek twórczości historiograficznej*, „Czasy Nowożytne” 2000, nr 8/9.
- L. Żebrowski, R. Wnuk, T. Strzembosz, G. Mazur, J. Marszałec, *Polskie Państwo Podziemne: nadzieje i rzeczywistość*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2002, nr 1/2.